

Jan Rogowski

Kult A. Mickiewicza we Lwowie w latach 1939-1941 : (notatka sprawozdawcza)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 38, 522-532

1948

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. B I B L I O G R A F I A

KULT A. MICKIEWICZA WE LWOWIE W LATACH 1939 — 1941

(Notatka sprawozdawcza)

W początkowych latach drugiej wojny światowej, na terenie Lwowa wykwitł niezwykle kult Adama Mickiewicza. Jego objawy były silne i wielostronne, toteż warto je przypomnieć, tym bardziej, że niejednokrotnie były one próbą nowego spojrzenia na wielkiego poetę i jego dzieło, spojrzenia wzbogacającego naszą o nim wiedzę i wskazującego tory dalszych badań.

Wspaniałe wieńce, złożone pod pomnikiem Mickiewicza 15. X. 1939 r. przez liczne delegacje społeczeństwa, były pierwszym aktem tego kultu. W listopadzie gazeta „Czerwony Sztandar“ (16. XI. 39) w artykule P. Starka pt. „Rewolucyjne motywy w twórczości Mickiewicza“ określała kierunek, w jakim kult ten miał się dalej potoczyć. Autor artykułu pisał m. in.: „Lata młodości Mickiewicza pochodzącego z podupadłej rodziny szlacheckiej przypadają na czas, kiedy w zachodniej Europie mieszczaństwo pod wpływem rewolucji francuskiej sposobilo się do zwycięskiej rozprawy z feudalizmem. Nie mogło to pozostać bez wpływu na budzącą się świadomość twórczą Mickiewicza“. W jej rozwoju szczególnie duże znaczenie przypisał autor „Odzie do młodości“, wierszom „Do Lelewela“, „Do przyjaciół Moskali“, „Dziadów“ cz. II i III i „Trybunie Ludów“. „Pana Tadeusza“ natomiast potraktował negatywnie. „Jest on — pisał — idealizacją reakcyjnej Polski i dlatego reakcja polska otaczała ten utwór specjalną pieczołowitością. Ale prawdziwy Mickiewicz to piewca buntu, natchniony rewolucjonista, walczący o wolność swego narodu i całej ludzkości“.

Kult Mickiewicza, nawiązujący do 85-ciolecia jego śmierci, wystąpił dopiero jesienią r. 1940. Pierwszą jego zapowiedzią było podane przez „Czerwony Sztandar“ (20. IX. 1940) sprawozdanie z odczytu Juliusza Kleinera pt. „Adam Mickiewicz“, wygłoszonego 18. IX. 1940 w miejskim Domu Agitacji i Propagandy partyjnej (dawnie Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne). „Dzięki Mickiewiczowi — przytacza gazeta — poezja polska została dźwignięta na szczyty rewolucyjnego romantyzmu bojowego. Gorki słusznie rozróżnia między

romantyzmem biernym, szkodliwym — ludzi zapatrzonych tylko w siebie, ludzi słabych, oderwanych od mas, a romantyzmem czynnym, budującym, czerpiącym swe soki żywotne w najżyźniejszych złożach ludu. Genialny twórca romantyzmu polskiego był jednostką na wskroś aktywną, zrodzoną i zahartowaną w warunkach walki, uodpornioną na rozkładczy pesymizm, właściwy niektórym poetom tego okresu w innych krajach. Ta wieczyście żywotna postawa twórcy „Pana Tadeusza“ była możliwa tylko dzięki głębokiej łączności z własnym narodem, którego potrzebom i dążnościom w walce o sprawiedliwość społeczną i narodową dawała wyraz twórczość Mickiewicza“.

26. IX. 40 Aleksander Semkowicz, pracownik biblioteki Lwowskiej Filii Akademii Nauk (Ossolineum) zamieścił w piśmie „Wilna Ukraina“ artykuł pt. „Znajdono rідkisi knyhy Adama Mickiewycza z jeho awtografamy“, w którym zwrócił uwagę na tomik najdawniejszego wydania „Sonetów“ (Moskwa 1826) znajdujący się w Bibliotece i zaopatrzony autografem poety. W bibliotece znaleziono również „Poezje Adama Mickiewicza“ Petersburg 1829, z własnoręczną dedykacją poety: „Klementynie Zaleskiej w dowód poważania — Adam Mickiewicz“.

W październiku „Czerwony Sztandar“ (6. X. 40) przynosił obszerny artykuł T. Boya-Żeleńskiego pt. „Adam Mickiewicz“. W zakończeniu zarysu życia i twórczości poety Boy pisał: „Konserwatywne sfery protestowały przeciw „odgrzebywaniu“ — jak pisano — zapomnianych pism i artykułów poety. Czy kiedy chowano Mickiewicza na Wawelu, czy kiedy odsłaniano jego pomnik na rynku krakowskim, murem otaczały go odświeżające kontusze, delie, karabele, czaple kity. I jedynie wówczas nieśmiało robotnicy w dniu swego majowego święta składali pod pomnikiem poety wieńce z czerwonymi szarfami. Dziś w granicach Związku Radzieckiego Polacy, Rosjanie, Ukraińcy, Litwini, Białorusini i Żydzi, gotują się święcić wspólnie i zgodnie rocznicę wielkiego Mickiewicza, który będąc poetą tak głęboko narodowym, tak obcy był zarazem wszystkiemu, co jest narodowym szowinizmem. Co więcej w granicach Związku Radzieckiego otwierają się nowe widoki i pola pracy dla badaczy Mickiewicza. Już nie jedno wydawnictwo rosyjskie (np. „Rukoju Puszkina“) oświeśliło nam na podstawie nowych źródeł ten czy inny nie dość znany wprzód lub nie dość wyjaśniony okres życia poety; można przypuszczać, że w Rosji czy na Ukrainie znajduje się jeszcze nie jeden ślad czy komentarz do jego kolei. Z drugiej strony badania polskiej nauki będą mogły pełniej zgłębić i oświecić tajemnice duszy Mickiewicza, jednej z najwspanialszych, ale i nabardziej przepaścistych dusz, jakie ludzkość wydała“.

W trzy dni później, wydrukowano w „Czerwonym Sztandarze“ (9. X. 40) artykuł Stanisława Wasylewskiego pt. „Zapomniana improwizacja Mickiewicza“. W oparciu o pamiętniki Franciszka Kowalskiego autor przypomniał improwizację poety na temat losów niešťczęśliwego Murzyna. Improwizacja taka miała odbyć się w Odessie

w r. 1825 w domu Zaleskich. Wasylewski uważa ją za możliwą, chociaż całość relacji Kowalskiego traktuje sceptycznie.

Artyści Państwowego Polskiego Teatru Dramatycznego wzięli udział w audycji nadanej 10. X. 40 przed mikrofonem radia lwowskiego. Recytowano: „Kurhanek Maryli“, „Czaty“, „Widzenie się w gaju“, „Nad wodą wielką“; część muzyczną opracował kompozytor J. Marmor.

W tydzień później odbył się uroczysty wieczór ku czci Mickiewicza w Klubie Pisarzy miasta Lwowa. (Sprawozd. w „Cz. Sztańd.“ 18. X. 40). Przewodniczący zawiązanego Komitetu Mickiewiczowskiego T. Boy-Zeleński rozpoczął od wskazania nowych możliwości, jakie władze radzieckie dają badaczom życia i działalności Mickiewicza. Prof. Juliusz Kleiner omówił twórczość poety, wskazując jego linię rozwojową od wczesnych liryków do dzieł brzmiących tonami wielkiego trybuna ludu, natchnionego głosiciela wolności, sprawiedliwości społecznej i braterstwa narodów. W części artystycznej recytował J. Kreczmar wyjątek z „Improwizacji“, artysta ukraiński W. Bławacki — „Stepy Akermańskie“ i „Koncert Wojskiego“ (w przekładzie M. Rylskiego), a poeta żydowski D. Königsberg — urywek z XII księgi „Pana Tadeusza“ w przekładzie na j. hebrajski.

„Cz. Sz.“ z 24. X. przynosił artykuł Pawła Hoffmana pt. „Czy na prawdę „szlachecki epos?“ — w którym autor występował w obrobie „Pana Tadeusza“.

„Antyfeudalna, postępową tendencją — pisze autor — stanowi ideową treść „Pana Tadeusza“. Wiara Mickiewicza w postęp, uwielbienie wolności, apoteoza walki z caratem stworzyły atmosferę, w której rozgrywa się akcja jego „szlacheckiej epopei“. Na szlachetczyznę patrzy Mickiewicz z subtelną i dyskretną ironią, z jaką maluje główne figury soplicowskiego świata. Prawdziwy bohater utworu, Jacek Soplica, jest bojownikiem o wolność, który życie poświęcił w walce z caratem. Osobiście jest on ofiarą feudalnego ustroju; młodość jego została zniszczona i ludzka godność zdeptana przez dumnego pana feudalnego. Właśnie ten człowiek, wcielone oskarżenie feudalizmu i szlacheckiej klasowej moralności, jest bohaterem poety, bohaterem narodowym...

Rzucając śmiało wyzwanie feudalno-dynastycznej Europie, wzywając do walki z żandarmem Europy — caratem, stawiając żądanie zniesienia pańszczyzny jako nakaz patriotyzmu, jest arcydzieło poezji polskiej wielkim, historycznie trwałym wkładem w kulturalne dziedzictwo ludzkości, przyjmowane dziś przez rewolucyjną klasę robotniczą. I tylko w świetle materializmu dialektycznego, w świetle twórczej nauki marksizmu-leninizmu, można właściwie zrozumieć i uznać demokratyczny epos Mickiewicza-rewolucjonisty“.

Program listopadowych uroczystości uczczenia 85 rocznicy śmierci Mickiewicza przyniósł „Cz. Sz.“ 5. XI. 40. Przedstawiał się on następująco:

Lwowska Filia Akademii Nauk Z. S. R. R. wspólnie z Uniwersytetem zwoła sesję naukową do Lwowa z pracami:

Prof. Błagoj (Moskwa) — „Jeździec miedziany“ Puszkina i „Petersburg“ Mickiewicza,
Prof. Łukowski (Leningrad) — Mickiewicz i dekabryści,
Prof. Czernobajew (Leningrad) — Współcześni Mickiewicza w Rosji,
Prof. Birżyszka (Wilno) — Litwa w twórczości Mickiewicza,
T. Boy-Zeleński — Wstęp do nowych badań nad Mickiewiczem,
Prof. J. Kleiner — Elementy artystyczne „Dziadów“,
J. Borejsza — Mickiewicz i saint-simonizm,
J. Przyboś — Poetycka semantyka Mickiewicza,
Prof. Łempicki — Mickiewicz w więzieniu wileńskim,
A. Semkowicz — Kult Mickiewicza w Europie Zachodniej,
Prof. R. Ganszyniec — Folklor w twórczości Mickiewicza,
M. Ryłski — recytacja własnych przekładów Mickiewicza na j. ukraiński i rosyjski.

Referaty wygłoszone na sesji postanowiono wydać jako księgę pamiątkową w trzech językach: polskim, ukraińskim i rosyjskim.

Dn. 22. XI. 40 odbył się przy współudziale organizacji komсомolskiej poranek artystyczny dla młodzieży szkolnej, a w dniu rocznicy — uroczysty wieczór w Teatrze Opery i Baletu. Komitet Mickiewiczowski uchwalił zorganizować w przedsiębiorstwach obwodu lwowskiego odczyty i występy artystyczne poświęcone twórczości Mickiewicza. W skład Komitetu wchodził: T. Boy-Zeleński, Deśniak, prof. J. Kleiner, prof. Łempicki, A. Semkowicz, St. Wasylewski i J. Przyboś.

Pod ogólnym tytułem: „Przed 85-tą rocznicą śmierci poety“, przynosił „Cz. Sz.“ z 13. XI. 40 następujące artykuły:

Wł. Larouy'ego, „Adam Mickiewicz w literaturze ukraińskiej“, w którym przypomniano tłumaczenia utworów Mickiewicza na jęz. ukraiński od sonetu „Do Niemna“ w przekładzie Tymka Padury z r. 1836 aż do „Pana Tadeusza“ w przekładzie Maksyma Ryłskiego (1927), z uwypakowaniem wpływu poezji Mickiewicza na twórczość poetów ukraińskich, w szczególności na twórczość Szewczenki; wyjątek powieści Ad. Przemskiego „Szary Jakobin“ pt. „Mickiewicz i Koźmian“; wiersz Mickiewicza „Exegi monumentum“; artykuł: „W mieście poety“ informujący o projekcie otwarcia w domu rodzinnym poety wystawy, uzupełnionej rzadkimi wydaniem dzieł, przekazanymi muzeum w Nowogródku przez Lwowską Filię Akademii Nauk Z. S. R. R.; artykuł J. Płońskiego „Książka jubileuszowa“ zawiadamiający o projekcie jednotomowego wydania utworów i dokumentów literackich związanych z twórczością Mickiewicza. Całość planowano podzielić na 5 okresów chronologicznych: okres wileński, pobyt w Rosji, podróże zagraniczne do wydania „Pana Tadeusza“, okres do „wiosny ludów“ i „Trybuny Ludów“ i najmniej znane lata do r. 1855. Wyboru tekstów wydania dokonać mieli Stanisław Wasylewski i Jerzy Borejsza, który zaopatrzyć miał książkę we wstęp, teksty opracować — prof. Giebułtowski, bibliografię Mickiewiczowską podać — A. Semkowicz, stronę graficzną objąć — Fr. Parecki. Książ-

ka ozdobna, objętości 25 ark. druku, zawierać miała poza tekstem 10 historycznych portretów poety, 50 ilustracji i wyjść miała oprawna w płótno zdobne w tłoczony rysunek Norwida. Ten interesujący projekt nie został jednak zrealizowany.

W cyklu tych samych artykułów ukazała się („Cz. Sz.“ 15. XI.) praca Stanisława Wasylewskiego: „Przyjaźń Puszkina z Mickiewiczem“ i („Cz. Sz.“ 17. XI.) wiersz M. Ryłskiego przełożony z ukraińskiego przez H. Balka pt. „Czołno“ z dedykacją: „Pamięci największego poety epickiego nowych czasów Adama Mickiewicza“.

Wyjętek z tego wiersza przytaczamy:

Rybak długo krąży wśród puszczy głębokiej,
gdzie w jedwabnej trawie drożd ciekawym okiem
szuka jagód żralych i słodkich jak miody —
gdzie, ostrząc pazury o stal piennej kłody,
miś na korze wyrzył poszarpane znaki —
gdzie spod stromej góry strumień srebrnym ptakiem
opada i piasku skrzydłami dotyka.
Tam tańczy listowiem taneczna osika
i drży i wiruje drżąca wiekuiście.
Tam jodły ku niebu prężą dumne kiście,
to znów, chyląc długie ramiona i głowy,
kłonią się ku sosnom dla bliskiej rozmowy.
Tam dąb swą koronę gościnnie rozszerza,
wysoki krzepki, jak namiot rycerza.

21. XI. „Cz. Sz.“ przynosił artykuł J. Borejszy pt. „Poeta rewolucjonista“, w którym autor pisał m. in.: „od najpierwszych swoich kroków aż do ostatnich był Mickiewicz zawsze związany uczuciem i działalnością pisarsko-społeczną z tymi, którzy wznosili sztandar walki z uciskiem, choć zdarzało mu się wpadać pod wpływy obce, wrogie demokracji“, a 24. XI. artykuł pt. „Dramat Adama Mickiewicza“. Dla zrozumienia poety — zdaniem autora — trzeba dotrzeć do dramatu Mickiewicza na tle jego sprzeczności wewnętrznych. Dramat ten wyrastał już z jego światopoglądu; poeta „dogmatyk, mistyk, tkwiący w świecie skostniałym, rozkładającym się“ zмага się z artystą i politykiem-realistą, wyrywającym się do ruchu rewolucyjnego. W chwilach zrywów masowych, w chwilach przełomu zwycięża realista, rewolucjonista. W chwili opadania fali rewolucyjnej bierze górę mistyk, stąd sprzeczności w jego poglądach, stąd zygzaki w jego postępowaniu, stąd przeciwieństwa w jego wypowiedzeniach“.

Uroczystości ku czci Mickiewicza rozpoczął Uniwersytet im. I. Franki wieczorem, na którym słowo wstępne wygłosił prof. J. Rudnicki. W części artystycznej odbyły się recytacje w języku polskim, ukraińskim, rosyjskim, francuskim, żydowskim, niemieckim i angielskim, wśród których szczególną uwagę zwróciła zbiorowa deklamacja „Ody do młodości“.

Pałac Kultury im. Gorkiego urządził akademię mickiewiczowską, na której lektor Hill przedstawił referat o życiu i działalności poety.

Dn. 25. XI. otwarto wystawę mickiewiczowską zorganizowaną przez Lwowską Filię Akademii Nauk Z. S. R. R. w bibliotece Zakładu im. Ossolińskich. Wystawę otworzył dyrektor biblioteki I. N. Żelenko, zwracając uwagę na doniosłą rolę, jaką twórczość Adama Mickiewicza odgrywa na ziemiach Związku Radzieckiego. Referat o Mickiewiczu wygłosił prof. Łempicki, uwydatniając znaczenie Lwowa, którego mieszkańcy — Ukraińcy, Polacy, Żydzi, żywo reagując na utwory poety wiele zdziałali dla rozwinięcia nauki i badań nad Mickiewiczem.

Następnie wygłosił przemówienie Julian Przyboś, poczem poeta ukraiński Tudor mówił o dwóch spotkaniach w swym życiu, kształtujących go jako człowieka-pisarza. Pierwsze — to spotkanie z urzekającym rytmem poezji mickiewiczowskiej, drugie — z ruchem mas robotniczych. Oba wywarły decydujący wpływ na bieg jego życia, stanowiąc o postawie życiowej i twórczej poety do dziś. Poeta żydowski Königsberg odczytał fragmenty swych przekładów „Pana Tadeusza“, a organizator wystawy A. Semkowicz udzielił o niej następujących wyjaśnień:

Dzieciństwo i lata szkolne poety ilustrują dokumenty rodziny Mickiewiczów (podobizna metryki, sylwetki rodziców, widok Zaosia, świadectwo ze szkoły nowogródzkiej itd.); pobyt Mickiewicza w Wilnie i w Kownie przedstawiają podobizny autografów ballad, portret poety w mundurze nauczycielskim i dwa tomiki „Poezji“ wydanych w Wilnie 1822 i 1823 r., oraz pierwsza ich recenzja w „Astrei“. Następnie proces Filaretów — przedstawiony w oryginalnych aktach z podpisami Nowosilcowa, archiwum Filomatów w wydaniu kompletnym i wiersz wpisany do sztambucha matki Słowackiego na kilka godzin przed opuszczeniem przez Mickiewicza Litwy na zawsze. Pamiętki z pobytu poety w Rosji zawierają portrety dekabrystów i ich utwory (przy Rylejewie zwracał uwagę pierwszy wogóle przekład utworu Mickiewicza, „Lili“ na jęz. rosyjski). Podróż z Petersburga do Odessy ilustrują widoki miejsc, związanych z jego pobylem, a wycieczkę na Krym — „Sonety“ w wydaniu moskiewskim z r. 1826. Pobyt poety w Moskwie i w Petersburgu ukazuje się w szeregu portretów jego przyjaciół rosyjskich, m. in. obraz Miasojedowa — improvizacja Mickiewicza w salonie Wołkońskiej w otoczeniu pisarzy rosyjskich, dalej przekłady „Czatów“, „Trzech Budrysów“, początek wydanego w 1828 r. w Petersburgu „Konrada Wallenroda“ i oryginalny list Puszkina. Drogię przez Pragę i Karlsbad do Weimaru ilustrują widoki miejsc, w których bawił i portrety osób, z którymi się stykał. Okres podróży przez Genewę i Florencję do Rzymu, pobyt w Rzymie i zatrzymanie się w Poznańskim przedstawiają litografie ściennie, pamiątnik Domeyki, rysunek ołówkowy Morawskiej (portret poety), sceny z powstania listopadowego. Podobizna autografu powstałej w Dreźnie III cz. „Dziadów“, jej pierwsze wydanie i autograf „Reduty Orzona“, znajdują się obok podobizn autografów wierszy „Do przyjaciół Moskali“ i Puszkina „Mickiewicza“, druków „Pomnika Piotra Wielkiego“ i „Miednogo wsadnika“. Z okresu pa-

ryskiego wystawiony jest „Pielgrzym polski“ oraz wiele wydań „Ksiąg Pielgrzymstwa“ polskich i obcych, wreszcie zbiór tajnych wydań mickiewiczowskich Ossolineum z 1834 r., za które dyr. Słowiński odpokutował 7-letnim więzieniem. Bezcenny skarb — autograf „Pana Tadeusza“ pozostaje na długo w pamięci widza. Obok niego zgromadzono pierwsze wydania dzieła. Wybór czasopism emigracyjnych przedstawia okres tułactwa na obczyźnie wraz z szeregiem ulotek, odezw i głosów pisarzy współczesnych. Należy tu napisać na emigracji francuski nekrolog Puszkina, którego autograf umieszczono obok wizerunku Puszkina na łożu śmierci. Działalność profesorską Mickiewicza w Lozannie i w paryskim Collège de France ukazują stenogramy z wykładów i wydania Wykładów w języku polskim, francuskim i niemieckim. Obok najbardziej zjadliwych uwag w współczesnych czasopismach emigracyjnych znajduje się tu medal srebrny Borella, wybity na cześć Mickiewicza, Micheleta i Quineta. Następują dokumenty, pisma i odezwy dotyczące towiańszczyzny oraz artykuły i broszurki, potępiające doktrynę Towiańskiego. Rok 1848 przedstawiają wydania „Ody do młodości“ w różnych językach. Dokumenty, listy i biuletyny legionu polskiego tworzą obok portretów osób związanych ze sprawą odrodzenia Włoch, obraz zmagania poety — szermierza wolności. Oryginał „Tribune des Peuples“ w olbrzymim foliale, jeden z dwóch czy trzech istniejących, znajduje się obok wszystkich późniejszych wydań „Trybuny“. Ostatnie lata życia i śmierć w Konstantynopolu zobrazowane są mnóstwem pamiątek, autografów i druków współczesnych. Należą tu pamiątki z pobytu poety w obozie Sadyka Paszy aż do fotografii z łoża śmierci. Dalej wystawa ukazuje pośmiertny kult poety, dorobek naukowy Związku Radzieckiego w dziedzinie Mickiewiczianów i dzieła wydane po r. 1885 wraz z literaturą przedmiotu i studiami obcojęzycznymi. Pokaz dzieł Mickiewicza na scenie i na ekranie wyczerpuje wystawę, o której „Cz. Sz.“ (26. XI. 40) pisał: „Mickiewicz gorący patriota, a zarazem Mickiewicz szlachetny internacjonalista — oto obraz, który wyłania się na tej wystawie niezwykle silnie, plastycznie i przekonująco. Cienki zeszyt — „Kompania imienia Mickiewicza“ — to pamiątka krwawiącej na frontach walk wyzwoleńczych w Hiszpanii brygady polskiej, walczącej za wolność „waszą i naszą“. Wystawa Mickiewiczowska Akademii Nauk jest pięknym pomnikiem, wystawionym pamięci Adama Mickiewicza“.

W dniu otwarcia wystawy odbyła się również we Lwowie wielka manifestacja miasta ku czci poety. Opisywał ją „Cz. Sz.“: „Wieczór otworzył sekretarz lwowskiej organizacji Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy Deśniak wskazując na powinowactwo duchowe twórców literatury ukraińskiej, Tarasa Szewczenki i Iwana Franki z Adamem Mickiewiczem. Do prezydium obchodu wybrano m. in.: działaczy Hryszczuka, Macko, Pryhodko, Timczenko, Sergiejenko, Boya-Żeleńskiego, akademika Studyńskiego, J. Kleinera, St. Łempickiego, pisarzy: Tudora, Hawryluka, Przybosa, Königsberga, Szemplińską, Bo-

rejszę, prof. Błagoja z Moskwy, prof. Czernobajewa z Leningradu, poetę Ryłskiego i pisarza Lwa Nikulina z Moskwy.

Referat o twórczości i życiu Mickiewicza wygłosił T. Boy-Żeleński, kończąc go słowami: „W dniu dzisiejszym, w 85 rocznicę zgonu Mickiewicza niosą hołd jego pamięci wszystkie centra kulturalne Związku Radzieckiego, święcą tę rocznicę liczne składające ten Związek narody — od Moskwy, Leningradu po Kijów, Wilno i Lwów. Wspólnie i zgodnie wszyscy oddają hołd największemu polskiemu poecie, jednemu z najszlachetniejszych obywateli ludzkości. I to ma swoją wymowę. Pisarz moskiewski Lew Nikulin w płomiennych słowach przekazał pracującym Lwowa pozdrowienie od pisarzy rosyjskich, podkreślając ogromne znaczenie myśli rewolucyjnej Mickiewicza. „Nieśmiertelny jest Mickiewicz, nieśmiertelny jest naród polski!“

Okrzyk na cześć narodu polskiego i pobratymczego narodu ukraińskiego wzniósł poeta M. Ryłski, a przedstawiciel nauki radzieckiej prof. Czernobajew wygłosił w języku polskim przemówienie przypominając, że wszystkie narody Związku Radzieckiego widzą w Mickiewiczu wielkiego poetę, szermierza prawdy i wolności. Poeta P. Antokolski z Moskwy odczytał wiersz „Do przyjaciół Moskali“ we własnym przekładzie. W części artystycznej wystąpili: reżyser Państw. Polskiego Teatru Dramatycznego — Wł. Krasnowiecki, T. Suchecka, W. Siemaszkowa, Jan Kreczmar, odczytując serię utworów Mickiewicza. Artysta Państw. Teatru Ukraińskiego — Wł. Bławacki recytował fragmenty z dzieł poety w przekładzie ukraińskim Maksyma Ryłskiego, artystka Teatru Żydowskiego — Ida Kamińska — przekłady na hebrajski, N. Pryhodko — wiersze Mickiewicza w przekładzie Puszkina. W części muzycznej A. Szlemińska oraz artyści Fischer i Raiński odśpiewali pieśni Moniuszki, Niewiadomskiego i Czajkowskiego do słów poety, po czym pianista L. Münzer zakończył akademię odegraniem kilku utworów Szopena.

W następnych dniach (26, 27. XI) odbył się w Polskim Teatrze Dramatycznym wieczór „Książka Adama Mickiewicza“, o którym „Cz. Sz.“ pisał: „Wieczór (ten był) niezwykle pomysłowo i pięknie skomponowany przez Stanisława Wasylewskiego. Inwencją godną uznania było inteligentne i żywe przeplatanie szczegółów z życia poety jego utworami. Kompozycja tego rodzaju połączyła w jedną całość poezję z rzeczywistością; natchnione słowo Mickiewiczowskie docierało do serca słuchaczy żywiej i bardziej bezpośrednio, nasycone wszystkimi blaskami jego geniuszu. Myśl poety przyobleczona w niezniszczalny kształt dochodziła do nas na wieczorze w takiej czystości i sile, że zdawało się, iż to sam poeta przemawia do nas, wypełnia nas światłem swej prawdy, odbłaskiem swej wielkości. Zaczawszy od satyrycznego wiersza „Kartofla“, poprzez porywające tony „Ody do młodości“ prowadził nas świetny przewodnik w osobie Wasylewskiego po obszarach poezji, pełnych niedoścignionych triumfów, po obszarach życia, pełnego klęsk i tytanicznych zmagania się w bezwładzie zmurzałego świata. Jeszcze raz przemówiły do nas prometeiczne strofy „Dziadów“ — najwyższe wzloty myśli ludzkiej w „Improwizacji“,

„Sonety Krymskie“, zaklęte w nieśmiertelny kształt piękna. Ustępy z „Pana Tadeusza“, epika o najszerszym oddechu, pomnik najwyższej siły natchnienia, w końcu dokumenty drogi rewolucyjnej poety — artykuły z „Trybuny Ludów“... Interpretatorami wieczoru urzędowego na tle układu graficznego Wł. Daszewskiego byli: Wanda Siemaszkowa, Jadwiga Żmijewska, Zdzisława Życzkowska, Teresa Suchecka, Wł. Krasnowiecki, Alfred Szymański, Bronisław Dąbrowski, Jan Kreczmar“.

W południe 26. XI zgromadzili się u stóp pomnika Mickiewicza członkowie Komitetu Mickiewiczowskiego, goście z Moskwy, Leningradu i Kijowa oraz pisarze lwowscy. Przemówił T. Boy-Żeleński, wznosząc okrzyk na cześć narodu polskiego, — bratniego narodu rosyjskiego, — zjednoczonego narodu ukraińskiego, Stalinowskiej przyjaźni ludów, socjalistycznej kultury. Sesja naukowa poświęcona twórczości i życiu wielkiego poety odbyła się w salach uniwersytetu. Referat pt. „Badania mickiewiczowskie w świetle nowych możliwości“ wygłosił T. Boy-Żeleński, mówiąc o dotychczasowym stosunku badaczy do twórczości Mickiewicza, o częstym zaciemnianiu oblicza redaktora „Trybuny Ludów“ w zależności od potrzeb danych stosunków politycznych i społecznych i o konieczności nowego i wszechstronnego oświecenia twórczości poety, szczególnie okresu jego działalności politycznej. Referat na temat „Nowe przyczynki do przyjaźni Mickiewicza z Puszkinem“ wygłosił prof. Czernobajew; „Moskiewscy przyjaciele Adama Mickiewicza“ — prof. Błagoj; „Uwagi o Mickiewicz-poezie“ — Julian Przyboś. Referat Przybosia zawierał szereg ciekawych analiz strukturalnych utworów Mickiewicza, z punktu widzenia nowoczesnej poetyki. Stefan Rudniański wygłosił referat pt. „Materialistyczne i antyklerykalne motywy w ideologii i twórczości Mickiewicza“, w którym powiedział m. in. „u Mickiewicza elementy materializmu i antyklerykalizmu francuskiego nie stały się w późniejszym okresie jego twórczości punktem wyjścia dla dalszego rozwoju, lecz utkwiły w jego świadomości jako pewne residuum, pewien osad myślowy z czasów młodości“. Dalej Al. Semkowicz przedstawił „Przekłady dzieł Mickiewicza jako obraz kultu poety w rodzinie narodów słowiańskich“, omawiając tłumaczenia jego utworów w literaturze rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, czeskiej, słowackiej i bułgarskiej.

Na sesji końcowej Juliusz Kleiner wygłosił wykład pt. „O artyzmie III cz. Dziadów“. Przeprowadził w nim tezę o wielowarstwowości i wielopostaciowości poematu „fantastycznego i realistycznego“ zarazem „chwytającego życie dziejowe na gorącym uczynku, z zachowaniem wiernych faktów i nazwisk, wznawiającego strukturę i atmosferę religijną średniowiecznej sztuki i na wskroś nowożytnej w realistycznej aktualności“. Odczyt J. Borejszy: „Mickiewicz a saint-simonizm“ sprowadzał się do trzech punktów:

1) nie ma podstaw, aby wtłaczać światopogląd poety w ramy utopijnego socjalizmu, nie ma podstaw do mówienia o socjalizmie poety wogóle, można mówić tylko o pewnych elementach socjalistycz-

nych w światopoglądzie Mickiewicza; 2) sprzeczne elementy, składające się na jego myśl, współistniały nie w harmonii, ale w stałym konflikcie dramatycznym; 3) był rewolucjonistą-demokratą okresu przełomu, a więc odzwierciedlały się w jego twórczości i myślach sprzeczności jego epoki.

26 listopada, we właściwym dniu uroczystości, „Czerwony Sztandar“ wydał specjalny numer poświęcony Mickiewiczowi. W artykule wstępnym, od redakcji, pisał m. in.: „zdobyliśmy swojego Mickiewicza. Obchodzimy 85-tą rocznicę jego śmierci w państwie sprawiedliwości społecznej i braterstwa ludów. Geniusz jego... jest w naszym codziennym życiu, w naszej pracy przy budowie socjalizmu“. Zofia Dzierżyńska w artykule nadesłanym z Moskwy pt. „Bliski i drogi jest nam Mickiewicz“ pisała o historii ideologii mickiewiczowskiej wczoraj i dziś. W studium „O Adamie Mickiewicz“ poeta Ilia Selwiński zastanawiał się nad stosunkiem mickiewiczowskiej „Drogi do Rosji“ i puszkiniowskiego „Jeźdźca miedzianego“. „Starcie małostkowego szczerścia osobistego — pisał — z historycznymi zagadnieniami kraju nie było założeniem przeżyć Mickiewicza w „Drodze“, lecz buntem trybuna ludowego, wieszczka nadciągającej rewolucji przeciwko tępeму tyraństwu, usiłującemu brutalną siłą zdusić porywy kochającego wolność serca. Puszkini nie zaprzecza Mickiewiczowi. „Jeździec Miedziany“ nie jest odpowiedzią lecz jedynie żywym echem. Mickiewicz był jednym z inspiratorów patosu rewolucyjnego wielkiego narodu rosyjskiego. Pamięć o Mickiewiczu jest jednym z najpiękniejszych diamentów w skarbnicy naszej liryki“.

Również gazeta ukraińska „Wilna Ukraina“ umieściła szereg artykułów w 85 rocznicę śmierci Mickiewicza. M. in. „Mickiewicz i su-naczasni wynachody“ z wiadomością o planach Mickiewicza napisania jakiegoś fantastycznego utworu po francusku w rodzaju „Historii przyszłości“, który pokazałby świat za dwieście lat; za powieści tej pozostały tylko drobne urywki. Dalej następujące artykuły i wiersze: „Do przyjaciół Moskali“ — w tłumaczeniu Rudnickiego, Jarosław Kondra „Spotkanie pieśni“, Polutrenko „Mickiewicz — nasz“, S. Juśko „Piewca bohaterskiej młodości“, Szutenko „Węlyki druzi“, Semkowicz „Perekłady tworiw poeta w Rosji“, Ad. Przemski „Mickiewicz w Tribuni narodiw“, M. Rudnicki „Poet druzby narodiw“. Na uwagę zasługuje artykuł pt. „Mickiewicz — nasz!“ napisany przez M. Polutrenko, robotnicę lwowskiej fabryki kawy. „Pierwszy raz w historii zachodniej Ukrainy rocznicę Mickiewiczowską obchodzili w jedności wszyscy pracujący bez różnicy narodowej przynależności. Polscy panowie starali się przedstawić nam Mickiewicza jako bojownika za sprawę takiej Polski, jakiej oni sami pragnęli — pańskiej, szlacheckiej, a twórczość wielkiego poety chcieli wykorzystać dla rozpalania nienawiści narodowościowej. My robotnicy wiemy, że Mickiewicz, tak samo jak Szewczenko, Franko, jak Puszkini, jak Tołstoj, jak wszyscy sławni rewolucyjni pisarze innych narodów świata, był współtwórcą wielkiej międzynarodowej kultury, która jest wspólną dla wszystkich

pracujących bez różnicy ich przynależności narodowej, czy rasowej. I dlatego Mickiewicz — nasz!”.

„Komsomolec Ukrainy” przynosił artykuły: Anatola Iwańskiego „Dytyństwa dni” i S. Spyrta „Poet welykoi prystrasti”, a gazeta „Wiści” J. Borejszy „Win tworyw dla narodu”, M. Żywowa „Piat’ rokiw u Rosji”, S. Rodzewicza „Mickiewicz i ukraińska literatura”, J. Przybosa „Pamięci poeta”, wiersz W. Lebediewa-Kumacza „Śpiweć swobody i żytia”, nadto „Do przyjaciół Moskali” w przekładzie E. Fomina. Gazeta „Lenińska Mołod” zawierała prace: H. Szypera „Patriot-internationalist”, Allana Kocki „Welykyj Chudożnyk” i wiersze Mickiewicza „Oda do młodości” i „Wizyta Pana Franciszka Grzymały” — w tłumaczeniu Szkrumeliaka.

27. XI urządził akademię mickiewiczowską Instytut Pedagogiczny. Zagaił ją S. Kawyn; referat „Pierwiastki ludowe w twórczości Mickiewicza” wygłosił F. Gucwa, o Mickiewiczu i Puszkynie mówił prof. Szutenko. Szkoły średnie lwowskie i z powiatu lwowskiego (Rzęsna Polska, Bruchowice, Zimna Woda) urządziły u siebie liczne obchody mickiewiczowskie.

Czasopismo ukraińskie „Literatura i Mystectwo” przyniosło następujące mickiewicziana: „Oda do młodości” w tłum. Rudnickiego, „Ajudah”, „Ałuszta w nocy” w przekładzie M. Melnyka, „Bajdarska dołyna” przekł. B. Lewina, „Na czystim poli” tłum. Szkrumeliaka. Oryginalne wiersze ukraińskie dali tutaj: P. Karmański „Pamięci Adama Mickiewicza”, Teodor Kurpita „Adamu Mickewyczu”, artykuły zaś: Boy-Żeleński („Szlachy Mickewycza”) i J. Borejsza („Mickewycz, jakim on jest”).

W r. 1941 czasopismo „Nowe Widnokreği” wydawane w Moskwie pod red. Wandy Wasilewskiej umieściło w związku z uroczystościami mickiewiczowskimi kilka artykułów, m. in. Boya-Żeleńskiego „Stare i nowe drogi wiedzy o Mickiewiczu”.

Na zakończenie tego rejestru trzeba stwierdzić, że kult Mickiewicza w l. 1939—41 miał dla społeczeństwa polskiego znękanego wojną wielkie znaczenie i niósł w tych warunkach prawdziwe „pokrzepienie serc”.

Jan Rogowski